

Stanisław Vincenz – biogram

Stanisław Vincenz urodził się 30 listopada 1888 w Słobodzie Rungurskiej (województwo stanisławowskie, obecnie Iwano-Frankowsk na Ukrainie). Rodzina jego ojca, Feliksa, pioniera przemysłu naftowego, wywodziła się z Prowansji. Matka pisarza, Zofia, była córką Stanisława Przybyłowskiego, właściciela dóbr ziemskich w Krzyworówni, uczestnika powstania styczniowego, szlachetnego patrioty i krzewiciela oświaty wśród okolicznych mieszkańców.

Spędzając dzieciństwo u dziadka, Vincenz poznawał pasterską kulturę Huculów, tamtejszy folklor, obrzędy oraz dialekt, co w dorosłym życiu zaowocowało trwałą pasją i erudycyjną wiedzą etnograficzną. W tym czasie chłopiec ujawnił predyspozycje do intuicyjnego i uważnego odbioru świata przyrody. W latach 1899–1906 młody Vincenz uczył się w gimnazjum (głównie w Kołomyi – tylko na rok szkolny 1904/1905 przeniósł się do Stryja). Zafascynowała go wtedy kultura i literatura starożytnej Grecji, literatura Młodej Polski oraz filozofia. Studia w Wiedniu (1906–1914) stały się dla przyszłego pisarza okazją do rozwijania jego wszechstronnych zainteresowań. Studiował biologię, prawo, sławistykę (ciekawiała go zwłaszcza literatura rosyjska), sanskryt, psychiatrię (uczęszczał na wykłady Sigmunda Freuda) i filozofię (m.in. u Friedricha Wilhelma Foerстера). Jako student odbył kilka podróży po Europie i nawiązał kontakty z przedstawicielami wielu narodowości, w tym ze środowiskiem rosyjskich intelektualistów. Przez cały ten okres, a także później, uczył się języków obcych, zarówno żywych, jak i starożytnych – w ciągu życia poznał ich kilkanaście. W 1914 roku obronił pracę doktorską poświęconą filozofii Georga Wilhelma Friedricha Hegla i jej wpływowi na koncepcje Ludwiga Feuerbacha. W latach 1911–1912 przeszedł szkolenie wojskowe, zakończone egzaminem oficerskim. W 1912 roku ożenił się z pochodzącą z Odessy Rosjanką, Heleną Loeventon, z którą miał syna Stanisława.

W czasie I wojny światowej Vincenz służył w 24 Pułku Piechoty Armii Austriackiej, walcząc m.in. na froncie włoskim w roku 1915. W 1919 jako ochotnik zgłosił się do Wojska Polskiego (przeniósł się wtedy z rodziną do Modlina), a następnie wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Służba pisarza w dwóch armiach trwała ogółem sześć lat i ponad cztery miesiące. Po jej zakończeniu, w październiku 1921, Vincenz przeprowadził się z rodziną do Słobody Rungurskiej. Na okres wojny przypadają ożywione kontakty prozaika z wielokulturowym środowiskiem uczonych i artystów Lwowa. Szczególnie cenne okazały

się dla niego znajomości i przyjaźnie z żydowskimi intelektualistami. Świadectwem rozwijania zainteresowań literackich przyszłego autora huculskiego cyklu było rozpoczęcie pracy przekładowej: Vincenz przetłumaczył wówczas m.in. *Trzy poematy* Walta Whitmana (w 1921 roku opublikowało je warszawskie Towarzystwo Wydawnicze „Ignis”). Natomiast w 1922 roku został redaktorem periodyku „Nowe Czasy”. Prowadził też działalność polityczną: w latach 1921–1923 należał do PSL „Wyzwolenie”. We Lwowie poznał swoją drugą żonę, Irenę Eisenmann, z którą wziął ślub w roku 1923. Mieli oni dwoje dzieci: Andrzeja i Barbarę.

W 1926 lub 1927 roku, po około trzech latach pobytu w Milanówku, rodzina przeniosła się do Warszawy. Od 1924 roku Vincenz był stałym współpracownikiem, a w latach 1927–1928 redaktorem naczelnym czołowego pisma zwolenników Józefa Piłsudskiego – miesięcznika „Droga”. Współtworząc podstawy ideowe obozu piłsudczyków, publikował artykuły dotyczące m.in. pracy organicznej, a w nich promował osobę Stanisława Szczepanowskiego (przemysłowca i współpracownika Feliksa Vincenza) jako wzór społecznika i patrioty. Pisał też o modelu pedagogiki narodowej, opartym na wychowaniu przez literaturę, naukę, sztukę i religię. Ponadto w „Drodze” zamieścił kilka artykułów na temat poglądów szwajcarskiego filozofa panidealisty, Rudolfa Marii Holzapfla, oraz fragment tłumaczenia jego dzieła *Wszechideal* (w całości przekład ów, dokonany we współpracy z Izydorem Blumenfeldem, ukazał się w roku 1936). Inne artykuły poświęcił Vincenz np. postaci Mahatmy Gandhiego i pracom Maxa Webera. W 1928 roku ze Stanisławem Baczyńskim założył tygodnik „XX Wiek” o profilu społeczno-literacko-artystycznym. Dodatkowo przez całe Dwudziestolecie międzywojenne czynnie uczestniczył w pracach PEN-Clubu.

Po przewrocie majowym Vincenz, rozczarowany polityką sanacyjną, rozstał się z redakcją „Drogi”. W 1930 roku opuścił z rodziną Warszawę i wyprowadził się do Worochty, a wkrótce potem osiadł w Bystrzecu na Huculszczyźnie. W 1934 roku w Kołomyi utworzono Oddział Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny, pisarz został jego członkiem. Uczestniczył w pracach Koła Naukowego TPH, prowadzącego w regionie badania etnograficzne, muzykologiczne i archeologiczne. W Bystrzecu powstał pierwszy tom *Na wysokiej poloninie*, zatytułowany *Prawda starowieku. Obrazy, dumy i gawędy z Wierchowiny Huculskiej*. Praca nad tym dziełem rozpoczęła się jeszcze w Warszawie, około roku 1930. Książka, opublikowana w 1936 w warszawskim Towarzystwie Wydawniczym „Rój”, została życzliwie przyjęta przez krytykę. W tym samym roku pisarz przestał pełnić funkcję pełnomocnika rodzinnej kopalni w Słobodzie Rungurskiej.

Po wkroczeniu do Polski wojsk sowieckich Vincenz podjął decyzję o opuszczeniu kraju. 18 września 1939 wyruszył ze starszym synem oraz z Jerzym Stempowskim i Adamem Miłobędzkim, kapitanem Wojska Polskiego, na Węgry. Po kilkutygodniowym pobycie w tym kraju pisarz z zamiarem sprowadzenia tam całej rodziny wrócił do Bystrzeca. Następnego dnia po powrocie (21 października) Sowieci oskarżyli Vincenza i jego syna o nielegalne przekraczanie granicy. Aresztowano ich i osadzono w stanisławowskim więzieniu, a uwolniono 4 grudnia, po skutecznej interwencji przedstawicieli m.in. środowisk ukraińskich i żydowskich, zmobilizowanych przez pierwszą żonę prozaika. W maju 1940 Vincenzowie wyruszyli z huculskimi przewodnikami na Węgry, gdzie osiedli w małej miejscowości Nógrádverőce nad Dunajem. Andrzej, syn Stanisława i Ireny, zaciągnął się do Wojska Polskiego na Zachodzie. Pisarz włączył się zaś w życie kulturalne emigracji, współpracując z polskimi periodykami (m.in. z „Tygodnikiem Polskim” i „Wiściami Polskimi”), publikując eseje i recenzje. Młodzieży wykładał grecką filozofię presokratyczną i sokratyczną. Owocem tych wykładów są eseje *Polski wstęp do historii filozofii greckiej* i *O dziedzictwie helleńskim*. W 1941 roku w Budapeszcie, nakładem wydawnictwa „Biblioteka Polska” (działającego przy Instytucie Polskim), ukazał się wybór z książki *Na wysokiej poloninie*. Na Węgrzech Vincenz napisał też obszernie fragmenty kolejnego tomu *Poloniny*, zatytułowanego *Barwinkowy wianek*.

W czasie tego etapu emigracji Vincenzowie wspierali innych uchodźców, dezertersów, sąsiadów. Dzięki ich pomocy wojnę przetrwało kilkoro Żydów, ocalili też życie wielu żydowskim dzieciom. Instytut Yad Vashem pośmiertnie przyznał prozaikowi medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.

Kiedy sytuacja uchodźców na Węgrzech zaczęła się pogarszać, Vincenzowie postanowili opuścić

kraj. Wyruszyli w kwietniu 1946, by w czerwcu dotrzeć do Salzburga, a stamtąd do Quakenbrück w Niemczech. Tam pisarz opublikował kilka tekstów w kwartalniku literackim „Salamandra”: fragment *Prawdy starowieku* pt. *Polowanie na niedźwiedzie*, eseje o Homerze i o *Hamlecie*, a także rozdział powieści *Powojenne perypetie Sokratesa*. W 1947 roku Vincenzowie udali się do Francji i zamieszkali w Uriage-les-Bains, a po niespełna dwóch latach przenieśli się do Grenoble. W tym okresie prozaik odwiedzał też Paryż, gdzie nawiązał współpracę z „Kulturą” Jerzego Giedroycia. Na jej łamach publikował teksty, które potem weszły w skład *Wysokiej poloniny*, oraz eseje, m.in. *Czym może być dla nas Dante?* i *Rocznice Gandhiego*. Przyjaźnił się i prowadził korespondencję z osobami z kręgu „Kultury”, a także promował periodyk i jego inicjatywy redakcyjne.

Na lato Vincenzowie przenosili się z Grenoble do wiejskiego domu w La Combe de Lancey. W lecie 1951 po raz pierwszy przyjechał tam Czesław Miłosz, co zainicjowało długotrwałą przyjaźń i współpracę intelektualną pisarzy. Jej świadectwem jest m.in. zachowana korespondencja. Owocom rozmów z Vincenzem, który pomagał emigrantowi odnaleźć „sens słowa »ojczyzna«”, poświęcił Miłosz szkic *La Combe*, zamieszczony wraz z *Przedmową* w pierwszym tomie zbioru Vincenzowskich esejów *Po stronie dialogu*, wydanego w Warszawie w 1983 roku.

Na lata emigracji (1948–1970) przypada okres podróży Vincenza po Europie – w ich trakcie pisarz wygłaszał odczyty i prowadził audycje radiowe, dotyczące m.in. eposów Homera, klasycznej filozofii greckiej oraz twórczości Dantego i Nietzschego. W Szwajcarii zorganizował lekcje dla młodzieży na temat interpretacji *Odysei*. Przyczynił się także do opublikowania cenionego przez siebie tłumaczenia eposu na dialekt berneński, dokonanego przez Alberta Meyera. W 1958 roku z inicjatywy Vincenza w zamku w Vallamond w Szwajcarii odbyła się konferencja poświęcona tradycyjnym kulturom „małych ojczyzn”.

W 1955 roku w Londynie i w Nowym Jorku wyszedł autorski wybór *Na wysokiej poloninie* w przekładzie na język angielski (*On the High Uplands*), a rok później, nakładem katolickiego ośrodka wydawniczego „Veritas”, w stolicy Anglii ukazała się polska edycja dzieła, również w wersji skróconej. W latach 50. XX wieku Vincenz pracował nad kolejnymi tomami cyklu, ich fragmenty zaś drukowano w periodykach emigracyjnych i krajowych. Zachęcony do przelania na papier wspomnień z pobytu w sowieckim więzieniu i kontaktów z Sowietami na Węgrzech, napisał *Dialogi z Sowietami* (w 1966 roku opublikowała je Polska Fundacja Kulturalna). Z kolei na wydawnicze zamówienie dotyczące wspomnień o lwowskim życiu kulturalnym powstały *Dialogi lwowskie*. We fragmentach wychodziły one w londyńskich „Wiadomościach”, lecz w całości wydrukowano je dopiero w drugim tomie wymienionego już zbioru *Po stronie dialogu*. W 1965 roku w Instytucie Literackim w Paryżu ukazał się zaś zbiór esejów Vincenza *Po stronie pamięci*, zawierający przedmowę Czesława Miłosza.

Kiedy w drugiej połowie lat 60. XX wieku stało się jasne, że wydanie skończonych tomów *Wysokiej poloniny* w Polsce nie jest możliwe, krąg bliskich i przyjaciół pisarza podjął próbę zebrania środków na sfinansowanie ich druku za granicą. Akcję wspierała również paryska „Kultura” Giedroycia. Realizacji zamierzenia podjęła się londyńska Oficyna Poetów i Malarzy, założona przez Krystynę i Czesława Bednarczyków. Pierwszy tom edycji, *Zwadę*, autor otrzymał na krótko przed śmiercią – w 1970 roku. *Listy z nieba* wyszły w 1974,

a *Barwinkowy wianek* (który pozostał niedokończony) – w 1979. W londyńskiej oficynie ukazały się ponadto *Tematy żydowskie* (1977), opatrzone wstępem Jeanne Hersch.

W 1964 roku ze względu na pogarszający się stan zdrowia pisarza Vincenzowie przenieśli się do Lozanny. Stanisław Vincenz zmarł tam 28 stycznia 1971. Pochowano go na cmentarzu w Pully. Po śmierci Ireny Vincenzowej 14 października 1991 prochy jej i męża przewieziono do Polski i 14 grudnia tego roku złożono na cmentarzu św. Salwatora w Krakowie.

W Polsce „huculską epopeję” wydrukowano w całości dwukrotnie: w latach 1980–1983 opublikował ją Instytut Wydawniczy „Pax”, a w latach 2002–2005 – oficyna Fundacji „Pogranicze” w Sejnach. To wielopłaszczyznowe i wykorzystujące różne gatunki dzieło zawiera w sobie wszystkie najważniejsze nurty myśli Vincenzowskiej.

Ewa Serafin